

Łagu, Higiena

Przekrwione oczy od sztucznego światła
wszędzie billboardy chcą dusze mi zabrać
z busa wysiadam i żeby się skupić
ciągle reklama wyjąławia mózg mi

wrzucili zmysły do gara z mikserem
i ciągle mieszają
miksują audio i zapachach z widzeniem
popęd tak bardzo

myje pomarańcze to widzę Italie
kroje ogórki to wspominam działkę
gdy widzę na światłach piękną kobietę to chcę czekoladę
a auto z reklamy to wziąłbym na randkę, pojebane!

jak kwaka bym wsuwał, czuje że żuje ten plakat już w ustach
coraz mnie więcej drażni błyskotek
dajcie mi proszę oxy za blokiem
w zamian weźcie z wyświetleń tych hajsy
nie chce nic więcej, niż by mnie poznali
Łagu to przekot
co chcąc nie chcąc ma otwory umysł
od światła nie chce ślepnąć, Zulczyk
chciałby trafić ideą w ludzi

znam takie miejsca gdzie przychodzą umierać koty
powiedz 'dzień dobry' do mojej mamy,
kawę słodzisz?
jeśli odraża cię....
 uszlachetnia
od razu polecam wyjść, to moja higiena
/2x

nie pytaj mnie więcej czy posiadam insta
nie chce się więcej ślinić do czyjegoś życia
bystra dziewczyna bierze pod uwagę
co na temat życia mówią życia paski

celebryci świecą mi w oczy światłem odbitym
rażą mnie blaski kserokopiarki amerykańskiej tv
ludzie od lat wydrążyliby przestrzenie galaktyk
gdyby ludzie nauki byli podziwiani jak gwiazdy
przez to że bodźce są coraz mądrzejsze
dziewczyny myślą że biorą mnie twerkiem
a dział to wręcz odwrotnie
myślałem że dojrzałem dojrzały związek
a poznałem kolejne wiązanie bandage
szczęśliwi wydajna się teraz podobne
brak nadziei mi zżera wątrobę
ściółki żołądka podziurawiono
z wszystkich efektów motyli skrzydeł
a ostatnie na co sobie pozwolę
to przyjąć dożylnie te znieczulice
niech boli /2x

ja

znam takie miejsca gdzie przychodzą umierać koty
powiedz 'dzień dobry' do mojej mamy,
kawę słodzisz?
jeśli odraża cię....
 uszlachetnia
od razu polecam wyjść, to moja higiena
/2x

tv ani radio nie mam od dawna
o higienę mózgu musiałem zadbać
podświadomy projektor
na ścianie z moich powiek
wyświetlał zbyt często
grzyby atomowe
zdejmij skórę, kulturę
wrażliwość
przeżywamy przez bramkę logiczną
Kadłub w kadłub, milionami samotnych statków
scrollowanie myszki, zasilanie
akweny binarne rozlewamy
proste impulsy są takie przyjemne
to prostytutki id których tyjcie
poczuj jak boli gdy odpinasz kabel
od głupoty jak gniją w czaszce
czasy mordercze dla koncentracji
ostatni e moje miejsce do medytacji
to moje wiersze, teksty, rapsy
skoro wszędzie swaci hamski blask
to wole siedzieć przy świeczkach sam
nie mieć bladego pojęcia jak wygląda żona premiera
zadbać o siebie, higiena